

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kodyński Nr. 1. Telefon Nr. 63.

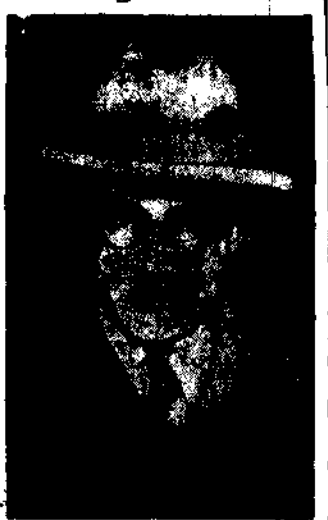
Strajk górników angielskich trwa dalej

Rokowania strajkujących z przemysłowcami zerwane
LONDYN, 20.8. Podjęte dziesięć miesięcy temu rokowania między przedstawicielami strajkujących górników a właścicielami zakończyły się bez powodzenia.

Wobec skonstruowania przez obie strony, iż porozumienie jest niemożliwe, konferencja została przerwana. Londyn, 20.8. Zerwanie rokowań przedstawicieli górników z właścicielami kopalń zaskoczyło opinię publiczną, która sądziła, iż jakoby porozumienie miało się osiągnąć. W kołach rządowych rozbiło rokowań wywołało przysięgnięcie. Prasa domaga się interwencji rządowej, wyrażając mniemanie, iż to jest jedyne wyjście z obecnej sytuacji wobec ujawnionej nieustępliwosci obu stron. Londyn, 20.8. Bezpośrednio po zerwaniu rokowań przedstawiciele strajkujących górników odbyli naradę, na której zastanawiali się nad taktyką wobec konieczności dalszego kontynuowania strajku. Poruszano sprawę propagandy strajkowej zarówno wśród górników, jak też i wśród robotników wszystkich gałęzi transportu.

Strajk może przeciągnąć się do Bożego Narodzenia

LONDYN, 20.8. Sytuację w przemyśle węglowym po zerwaniu rokowań uważają za beznadziejną. Premier Baldwin nosi się z zamiarem wyjazdu na trzytygodniowy urlop do Akwizgranu, a ponieważ jest on jedyną osobą, która przez swe wpływy mogłaby doprowadzić do porozumienia — wyjazd jego stał się źródłem pesymistycznych przewidywań, co do rychłego zakończenia strajku.



Ks. OTTO BISMARCK
według tradycji rodzinnych stron od polityki i oddał się sportom: jest morderczy.

GODNOŚĆ NIEMIEC OBRAŻONA przez kontrolę międzysojuszniczą

Domagają się w Genewie wolnej ręki w zbrojeniach
GENEWA, 20.8. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu rozważających wojennych kontakt niemiecki podczas obrad nad

P. Prezydent Rzeczypospolitej pracował dzień nad sprawami przemysłu i administracji armii
WARSZAWA, 20.8. Dziś o godz. 11 zrana p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na dłuższej audyencji zastępcę szefa administracji gen. Góreckiego i szefa kontroli wojskowej pułk. Maciszewskiego, którzy referowali p. Prezydentowi sprawy związane z administracją armii. Następnie w ministerstwie spraw wojskowych odbyła się pod przewodnictwem p. Prezydenta Rzeczypospolitej konferencja w sprawie przemysłu, a w szczególności lotnictwa wojskowego.

Ks. Żyliński nie będzie stracony

Sowiety pozwolą mu na przybycie do Polski w zamian za zwolnienie z więzienia szpiegów bolszewickich
WARSZAWA, 20.8. Jak komunikują z Moskwy, ks. Żyliński, skazany niedawno w Kijowie na karę śmierci, nie będzie stracony, lecz w drodze wymiany odepraszony zostanie do granicy polskiej. Szczegóły wymiany mają być przedmiotem specjalnych rokowań.

Mussolini na manewrach



Przy obserwacji celności strzałów artylerii włoskiej.

W bydgoskiem bagienku Bankowi Dyskontowemu przybyła towarzysząca zła wola: miejska kasa oszczędności

BYDGOSZCZ, 20.8. — Tel. w. Skandal z Bankiem Dyskontowym rozszerzył się na Miejską kasę oszczędności, która pozostawała z bankiem tym w ściślejszych stosunkach i przeprowadzała sialtowo niedozwolone operacje. Kasa Oszczędności udzielała nie którymś radnym miejskim wysokić pożyczek bez zabezpieczenia. W związku z tem zawieszono w czynnościach kierownika Kasy Wachoego i aresztowano kasjera Machowicza, który przetrzymywał weksle, przeznaczone do protestu. Obronę wiceprezesa Rady Nadzorczej Flegla objął poseł adw. Śmiarowski z Warszawy. Aresztowany dr. Samborski został wypuszczony na wolność stopę za kaucją 10,000 zł. i wyjechał natychmiast do Gdańska.

Następca gen. Gajdy Nowy szef sztabu generalnego armii czeskosłowackiej

PRAGA, 20.8. Na miejsce gen. Gajdy szefem sztabu generalnego został mianowany komendant

Katastrofa kolejowa



Pod New Brighton w Stanach Zjednoczonych — jak opisywały telegrafy — nastąpiła katastrofa kolejowa. Pociąg przyjechał na stację, a z niego wypadła lokomotywa, która się zwróciła i zderzyła z wagonami.

Wspólny front Polski i Hiszpanji w walce o miejsce w Radzie Ligi Narodów

Niepokój Berlina i Londynu
BERLIN, 20.8. „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi z Genewy, iż polska i hiszpańska delegacje w komisji dla reorganizacji Rady Ligi Narodów, wysunęły projekt przyznania delegatom swoim do Rady miejsca stałego na okres 5-letni. Skutkiem tego musianooby anulować wniosek poprzedni, w myśl którego plenum Zgromadzenia przysługuje prawo odwoływania każdego z pośród członków nie-stałych Rady. Wobec wybieralności członków Rady niestałych poraż wzięry, po upływie czasokresu mandatowego, członkowie ci Korzystaliby faktycznie z praw członków stałych, gdyż mogliby po upływie 5 lat być ponownie wybierani. Londyn, 20.8. Wpływowe koła w Londynie wyrażają przekonanie, że obstawianie Hiszpanji przy żądaniu otrzymania stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, wzmocnił stanowisko Polski. Wobec tego należy się obawiać powstania ponownej różnicy zdań pomiędzy Francją a Niemcami.

Nie znaleziono jeszcze kompromisu w sprawie miejsca stałego Polski w Lidze

LONDYN, 20.8. „Times“ donosi z Paryża, iż w obecnym stanie rokowań dyplomatycznych sprawa żądania stałego miejsca przez Polskę i Hiszpanję nie jest jeszcze ostatecznie załatwiona, a kancelaria dyplomatyczna poszukuje obecnie formuł kompromisowej. Panuje powszechne przekonanie, że porozumienie do do składu rady pomiędzy kilkoma państwami będzie osiągnięte. Należy przypuszczać, iż rząd niemiecki zgodzi się na taki kompromis pod warunkiem, że Niemcy same tylko wejdą do Rady Ligi.

Aresztowanie wicedyrektora warszawskiej powiatowej Kasy Chorych

WARSZAWA, 20.8. W związku z odezwą, wydana przez lewicę związków zawodowych do członków warszawskiej powiatowej Kasy chorych, aresztowano wczoraj prezidium

Mobilizacja Grecji przeciw Bułgarii

PARYŻ, 20.8. Z Kairu donoszą, że przebywający w Egipcie obywatele greccy otrzymali rozkaz niezwłocznego stawienia się do szeregów wojskowych. Dzienniki nadmienają, iż mobilizacja Grecji skierowana jest przeciw Bułgarii.

Złinczowanie burmistrza za zamknięcie kościołów

LONDYN, 20.8. W San Joaquin Meksyku tłum złinczował bur-

Eks cesarz Wilhelm chory

BERLIN, 20.8. Były cesarz Włoch zachorował ciężko na grype. Holenderski minister spraw wewnętrznych odwiedził eks-cesarza celem poinformowania go o stanie jego zdrowia i ewentualnie ułatwienia mu przejazdu do kraju, w którym klimat przysporzył na szybki powrót do zdrowia.

CO USEYSZYMY DZIS W RADJO?

WARSZAWA (Długość fali 480 metr.)
Godz. 15.00 — 15.15. Komunikat gospodarczy. Godz. 17.00 — 17.25. Odczyt z dzieła „Lotnictwo“ p. t. „Usmiech lodowców“ (opowieść fantastyczna) odczyta p. Jerzy Sosnowski. Godz. 17.30 — 18.30. Jazz-band. Godz. 18.30 — 18.55. Odczyt z dzieła „Radjokronika“ wygłosi p. Marjan Stepowski. Godz. 19.00 — 19.25. Odczyt z dzieła „Polacy wśród obcych“ p. t. „Polacy w Paragwaju i Peru“ wygłosi kpt. Mieczysław Hularski. Godz. 19.25 — 19.35. Rozmaitości. Godz. 20.00 — 20.15. Komunikat radiowy. Godz. 20.30 — 22.00. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. LONDYN. (Długość fali 365 metr.) Godz. 16 i 17. Koncerty. Godz. 19 m. 25. Wieczór utworów Webersa. Godz. 20 m. 30. Koncert orkiestry instrum. dętych. Godz. 22 m. 30. Muzyka taneczna. RZYM. (Długość fali 425 metr.) Godz. 17 m. 30. Jazz-band. Godz. 21 m. 25. Koncert. BUDAPEST. (Długość fali 560 m.) Godz. 18 m. 00. Koncert orkiestry symfonicznej z udziałem art. opery. Godz. 22. Muzyka cygańska. PRAGA. (Długość fali 368 metr.) Godz. 16 m. 30. Koncert orkiestry. Godz. 18 m. 00. Koncert orkiestry.

GIEŁDA

WARSZAWA, 20.8. Na rynku walutowym spokojnie. Bank Polski płaci za gotówkowe dolary 8.98, za czeki 9.01. Banki prywatne obracają między sobą po kursie 9.04. Czarne giełda ofiarowuje dolary po 9.06 — 9.05 bez odbiorców. Na rynku akcyjnym popyt na... Popyt na wszystkie papie...
PRZYWALDZĄCZKA POLUDNIOWE
Metale
Rubel złoty 4.76, Dolar złoty 9.06, F. ang. złoty 44.10, Dolar srebrny 8.53, Rubel srebrny 3.13, Srebrny bilon ros. 7.51, 1.44.
Dowoty
Berlin 2.14, Belgja (za 100) 25.30, Holandia (za 100) 364.55, Londyn (za 1) 44.18, Paryż (za 100) 26.30, Praga (za 100) 26.93, Szwajcaria (za 100) 175.65, Wiedeń (za 100) 128.50, Sztokholm (za 100) 243.45, Włochy (za 100) 30.00, Czerwoniec 40.50.

Kto dziś wygrał na loterii

TABELA WIEKSZYCH WYGRANYCH 9-tego DNIA CIĄNIENIA 4-ej KLASY 13-tej LOTERJI PAŃSTWOWEJ
Zło. 15.000 na nr.: 56121
Zł. 5.000 na nr.: 44199,
Zł. 2.000 na nr.: 20432,
Zł. 1.000 na nr-y: 103 2307 47245 53499 62218.
Zł. 600 na nr-y: 2860 40193 15280 23400 23526 27016 32461 35247 35600 38526 44967 47694 53289 55817 56029 57724 58667 63686 63794.
Zł. 500 na nr-y: 1812 3162 3167 5902 9097 26043 27955 30007 30264 40897 42079 46731 47081 48062 48988 50277 60483.
Zł. 400 na nr-y: 1642 5719 9173 12680 13776 13895 14315 16141 16622 19708 20096 20728 21115 22687 23196 33256 38226 38480 42201 44688 46770 50751 51331 52325 54344 54381 57128 59080 59726 60491 60852 62871 63688 64699 65602.
15.000 zł. padło na nr. 56121 w Warszawie (loteria państwowa).

Krwawa tajemnica syplalni małżeńskiej

Sąd Najwyższy zawahał się zatwierdzić wyrok 15 lat ciężkiego więzienia

WARSZAWA, 20.8. Dawniej Sąd Najwyższy nie miał do rozstrzygnięcia tak ciekawego problemu, jak w procesie inż. Czajkowskiego, dyrektora wydziału budownictwa sejmiku chełmińskiego. P. Czajkowski został skazany na 15 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo żony, dokonane w zagadkowych okolicznościach. Oskarżony prowadził życie pełne romantycznych przygód. Na tem nie niedługo docho-

dziło do poważnych starć między małżonkami. Któregoś dnia p. Czajkowski wyprawił żonę z kuzynką do kina, a sam udał się wraz z inż. Krzywickim do restauracji, gdzie zabawił parę godzin w wesołym towarzystwie dwóch niewiast z damskiej kapeli. P. Czajkowski powrócił do domu późnym wieczorem, prowadząc ze sobą inż. Krzywickiego. Żona inż. ułożyła się do snu. P. Czajkowski wszedł do sypialni, skąd inż. Krzywickiego dobiegła

następująca rozmowa: — Ubierz się. Przyszedł p. Krzywicki — dasz nam herbatę. — Jeszcze czego! To nie hotel. Niech idzie, skąd przyszedł. Inż. Krzywicki uczuł się dotknięty i opuści niegościnnie progi. W jakiś czas po jego wyjściu służąca, zmywająca w kuchni naczy- nia, usłyszała jakiś nieokreślony okrzyk i bezpośrednio po nim huk strzału. Do kuchni wszedł bledy jak śnie- ga p. Czajkowski i rzekł: — Pani się zastrzeliła, biegnij po doktora. Lekarz skonstatował śmierć wskutek strzału w głowę. Dziwne zachowanie się oskarżo- nego w czasie pozostawania zwłok w domu i pogrzebu nasunęło podej- rzenie, iż zaszło tu zabójstwo. Prokuratura postawiła p. Czaj- kowskiego w stan oskarżenia z art. 455 k. k. Sąd okręgowy na podstawie ze- znań służącej i rodziny, oraz bez- nych poszlak, doszedł do przekonania, że nieboszczyka nie mógł po- pełnić samobójstwa, wobec czego skazał inż. Czajkowskiego na 15 lat ciężkiego więzienia.

Skazany odwołał się do drątej instancji, zaklinając się, że jest nie- winny. Sąd apelacyjny jednak zatwier- dził uprzedni wyrok w całej roz- ciągłości. Oskarżony uciekł się do ostatniej deski ratunku i założył kasację do Sądu Najwyższego. Tu uchylono wyrok i tajemniczą sprawę przekazano są- dowi apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia.



J. B. Hoarther

81-LETNI STARZEC na szczycie Montblancu

W tych dniach dotarł na szczyt Montblancu najstarszy al- pinista świata, 81-letni Karol Stüdl. Przed 65 laty jako szesnastolet- ni młodzieniec wdrapał się tam po raz pierwszy, obecnie na po- zębnięcie swej kariery turystycz- nej powdrował znow szlakiem swej młodości i dotarł do szczy- tu. Sędziwemu turyście wyparwił Związek alpinistów ucztę, pod- czas której postanowiono wmu- rować na szczycie Montblancu tablicę na cześć najstarszego tu- rysty.

TAJEMNICZY STRZAŁ w kancelarii adwokata

Służący wzięty za złodzieja popełnił samobójstwo. ŁÓDŹ, 19.8. W kancelarii ad- wokata Loevego zdarzył się na- stępujący zagadkowy wypadek, dzisiejszej nocy. P. Loeve obudził się usły- szawszy obce kroki w swej kan- celarii. Szybko wyskoczył z łóżka podbiegł do drzwi i zam- knąwszy je na klucz zaalarmo- wał telefonicznie policję. Gdy przybył na miejsce poste- rankowy i drzwi otworzono, uj- rzano w kacie pokoju 17-letnie-

Gniazdo skrzydlatego rabusia



Jak się okazuje, kastrzab może gnieździć się i na wysokim słup- pie telegraficznym. Nie przestrasza go ani dźwięk, ani niebezpie- czeństwa prądu elektrycznego.

CO SIĘ DZIAĆ MOŻE w starem pudle samochodowym

Mieszkanie „przedsiębiorstwo” w Chicago

Policja amerykańska prześlada- je zapomniane wszystkie domy schadzki i właściciele ich karze długoletnim więzieniem i wielkie- mi grzywnami pieniężnymi. Szczególnie energiczną okaza- ła się w ostatnich czasach policja chicagowska tak, że wytepiła zu- pełnie te gangrenę społeczną. Jeden z przedsiębiorców wpadł jednak na pomysł, który przy- niósł mu ogromne zyski, a zako- chany parkom pozwolił na spe- dzanie godzin na czulem „sam na sam”. Obrotny ten człowiek wynajął kilkanaście starych i nieprzydat- nych do jazdy samochodów i po- rozmieszczał je w różnych zak- ątkach miasta. Niezwykłe pudła używały zakochany ochronny, a dolarę- płynęły do kieszeni przedsiębior- cy. Policja wróciła jednak uwagę, że automobila stoją ciągle na je- dnym i tym samym miejscu. Za interesowała się więc tyra- długim postojem samochodów i zdemaskowała przedsiębiorstwo. Właściciela krótko, ale znalazł miłe prosperującą instytucję nie- schwytano. Czując niebezpieczeństwo uko- nił się bez śladu, zarobowi- pielną sumkę na „bramie”.

Czarna i biała rasa



W idealnym braterstwie.

Perspektywa fotograficzna



Jak wiadomo, klanse i zniekształca. Oto dowód co się dzieje ze zgrabnymi nóżkami, wysuniętymi pod sam obiektyw.

Człowiek, który wytoczył z siebie 22 LITRY KRWI

Niezwykły dobroczyńca chorych biedaków

W Paryżu żyje ubogi człowiek nazwiskiem Griez, który całe ży- cie poświęcił swoim bliźnim. Co pewien czas ofiarowuje on swoją krew do transfuzji umiera- jącym biedakom, leżącym w pa- ryżskich szpitalach. Dzięki jego ofi- arze wyzdrowiało 89 osób. Przeciętna cena jednego litra krwi wynosi w Paryżu 1.000 — 1.200 franków i są specjalści, któ- rzy ferwią własną frymaturą. Griez nie pobiera jednakowoż żadnej zapłaty za swoją ofiarę. W trzech tylko wypadkach za- płacono Griezowi. Otrzymał sumę rozdzielnie od natychmiast między nędzarzy paryżskich. Mię- dzy uratowanymi znajdują się lu- dzie wszystkich narodowości.

Wyjątkowo tylko zażądała je- go krwi żona angielskiego lorda, potem żona bardzo bogatego A- merykanina i pewien właściciel kopalni. Wszyscy troje nietylko że Griezowi nie zapłacili, ale jesz- cze zapomnieli mu podziękować. Zarząd szpitala w Nowym Jor- ku dowiedziawszy się o Griezie ofiarowywał mu roczną zapłatę 20.000 dolarów, byle tylko oddał się on do dyspozycji szpitala no- wojorskiego. Griez jednak na propozycję nie zgodził się, tłumacząc, że krew nie jest artykułem, którym by można handlować. Ogółem oddał on biedakom 22 litry swej krwi.

Wypoczynek na dachu



Nieszczęśliwi mieszkańcy wielkich miast szukają wypoczynku, świeżego i czystego powietrza na dachach dracozarów.

Oryginalny konkurs



Włosi, mieszkający w Kalifornii, urządzają co roku zawody ma- karonowe, w których pierwszą nagrodę zdobywa największy pożeracz tego przysmaku.

NOWOŻYTNI WIKINGOWIE NA ŁODZI

zbudowanej według wzorów z przed 900 lat przebyli szczęśliwie ocean

Przed kilku dniami — jak o- tem szeroko pisał „Przegląd Sportowy” przyplłynęła do Bosto- nu żaglowa łódź, w której znajdo- wała się załoga złożona z cze- rech Norwegów. Wypłynęli oni z Bergen w Nor- wegi i dotarli do Ameryki. Łódź, zbudowano ściśle wedle wzorów starodawnych i jest ona najdokładniejszą kopią łodzi da- wnych wikingów, którzy przed 900 laty docierali w najdalej za- kątki mórz. Odważni żeglarze odbyli po- dróż bez żadnego wypadku. Łódź ich wytrzymała uderze- nia najwęższych fal i dwukrot- nie oparła się burzy. Przez kilka dni cierpiała załoga głód, albowiem skończyły się za- pasy żywności, a po drodze nie napotkali żadnego statku, który- by przyjąć im mógł z pomocą.

Najbardziej nowoczesna tresura



Reprezentant inteligentnej rasę je słuchawka i szlachetny zniechęcał w polna- nia.

